



# POSZUKIWANE NADAL

*Przyczynek do historii konfiskat zbiorów artystycznych Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk po Powstaniu Listopadowym*

Medalion z portretem Jana III Sobieskiego z elewacji ogrodowej pałacu w Wilanowie. Fot. A. Malinowski, A. Szymański

Wydawałoby się, że w obliczu olbrzymich strat poniesionych przez polską kulturę podczas II wojny światowej nie warto wracać do minionych wieków i przywoływać konfiskaty dokonane po powstaniu listopadowym przez jednego z zaborców. Jednak znaczenie zabytków nie zależy od czasu ich utraty, a od wartości artystycznej czy historycznej.

Co więcej, właśnie spustoszenia w tej dziedzinie w czasach najnowszych, każą nam nie ustawać w poszukiwaniach najdrobniejszych nawet informacji dotyczących losów pamiątek narodowych, szczególnie związanych z tak wybitnymi postaciami naszej historii, jak król Jan III Sobieski i generał Jan Henryk Dąbrowski. Warto też pamiętać, że straty polskiego dziedzictwa w latach 1831–1834 były znaczne.

Jeszcze przed ostatecznym stłumieniem powstania listopadowego ówczesny car rosyjski Mikołaj I podjął decyzję o konfiskacie zbiorów naukowo-artystycznych Uniwersytetu Warszawskiego i Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Generalne dowództwo tą zaszczytną akcją zostało złożone w ręce głównodowodzącego wojsk rosyjskich w Królestwie Polskim, feldmarszałka i przyszłego namiestnika królestwa hr. Iwana Paskiewicza. Zgodnie z poleceniem, Paskiewicz rozpoczął działania i 22 grudnia 1831 r. zameldował do Sztabu Głównego w Sankt-Petersburgu, że wykonując wolę Jego Cesarskiej Mości o wywózce z Warszawy tamtejszej biblioteki naukowej i innych zbiorów naukowo-artystycznych rozkazał zamknąć Bibliotekę Publiczną znajdującą się w gmachu Uniwersytetu w Warszawie, bibliotekę Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Na-



Autor nieznany, Jan III Sobieski, XVII w.

uk (dalej – WTPN), a także Uniwersyteckie Gabinety Grafik i Medali (czyli Gabinet Numizmatyczny).

Uważając, że demontażu wyżej wymienionych zbiorów nie są w stanie przeprowadzić ludzie niewykwalifikowani, Paskiewicz przeprowadził rozmowy z ówczesnym ministrem oświaty hr. Karolem Livenem i dyrektorem Biblioteki Publicznej w Sankt-Petersburgu Aleksym Oleninem, w wyniku których za aprobatą osobistą Mikołaja I do War-

szawy jako likwidatorzy zostali wysłani: starszy kustosz biblioteki publicznej Aleksander Krasowski z pomocnikiem Dimitrem Popowem.

30 marca 1832 r. wyżej wymienieni dotarli do Warszawy, gdzie natychmiast rozpoczęli „pracę” w Bibliotece Uniwersytetu (dalej – BUW). W czerwcu, po jej ukończeniu, nie robiąc przerwy, zabrali się za zbiór WTPN. Już w dniach 8–20 lipca 1832 r. A. Krasowski przedstawił Ministerstwu Oświaty sprawoz-



danie pt. *Przegląd biblioteki i innych przedmiotów dotyczących nauk i sztuk, a także ciekawostek naukowych znajdujących się w budynku byłego Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i Literatury*. W § 10 tegoż Przeglądu w rozdziale *Zbiór rzeczy rozmaitych do historii Polski i zabytków polskich odnoszących się umieszczonych we wspólnej szafie Krasowski wymienił m.in. kielich srebrny z odciskiem portretu popierstia Króla Jana III Sobieskiego, a także czaszę kościelną z jaspisu z krzyżem na pokrywie ozdobionym drobnymi, raczej niedrogimi kamieniami...*

W dniach 6–18 grudnia 1832 r. trzydzieści skrzyń, załadowanych gabinetami byłego Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk za trzema pieczęciami i licznymi plombami każdy zostały przekazane przez kuriera nadwornego Pałacu Łazienkowskiego Gimbuta podchorążemu pułku żandarmerii Swadkowskiemu dla przewiezienia tych do Petersburga. Otrzymana przez Swadkowskiego szczegółowa instrukcja nakazywała: *1. Wystąpić z tymi skrzyniami w dniu jutrzejszym siódmego grudnia i przyłożyć wszelkie starania dla szczęśliwego dostarczenia owych do Petersburga*. Punkt siódmy tejże instrukcji głosił, że *po dostarczeniu skrzyń do Sankt-Petersburga... trzeba niezwłocznie stawić się w Ministerstwie Oświaty i przekazać skrzynie tej osobie, na którą Jego Mość minister wskaże*. *Po otrzymaniu pokwitowania o przekazie skrzyń musi pan niezwłocznie powrócić do Warszawy i przedstawić wspomniane pokwitowanie do Kancelarii Warszawskiego Gubernatora Wojskowego*.

W styczniu 1833 r. (przed 21 stycznia) 30 skrzyń z wyżej wspomnianymi przedmiotami (jak świadczył list ówczesnego prezydenta Akademii Sztuk Pięknych w Petersburgu hr. Sergiusza Uwarowa z 21 stycznia 1833 r. do ministra oświaty) przybyły do Petersburga. Ponieważ Krasowski, który kierował demontażem i pakowaniem zbiorów, nadal pozostawał w Warszawie, tworząc kolejne meldunki do przelożonych o coraz nowych zdobyczach, wszystkie przewiezione z Warszawy skrzynie, oprócz tych, w których znajdowały się książki, zostały przewiezione do Pałacu Marmurowego, gdzie miały oczekiwać na powrót Krasowskiego z Warszawy.

Gdy pod koniec kwietnia 1834 r. Krasowski z Warszawy powrócił, tzw. Kontora Przydworna Ministerstwa Dworu (coś w rodzaju Biura Ministerstwa) powiadomiła naczelnika II Działu Ermitażu Franciszka Łabieńskiego, że w Pałacu Marmurowym znajdują się przy-

wiezione z Warszawy w latach 1832–1833 rozmaite rzeczy, zabrane z tamtejszych budynków użyteczności publicznej, z których znajdują się w trzydziestu siedmiu skrzyniach i wymienione w załączonym rejestrze zgodnie z Najwyższym (carskim) rozkazem zostały przeznaczone dla Ermitażu... *Ponieważ pan Krasowski już przybył do Petersburga, pan minister proponuje przewieźć owe skrzynie z Pałacu Marmurowego do Ermitażu... i umówić się z panem Krasowskim o czasie ich otwarcia... Po otwarciu skrzyń i rozmieszczeniu rzeczy w pokojach wygodnych dla obejrzenia zameldować o tym Jego Cesarskiej Mości*.

Kontora Przydworna polecała także, żeby po otwarciu skrzyń donieść kontorze i przedstawić rzeczy, znajdujące się w skrzyniach pod numerami 171, 180, 181, 182 i 184. Pismo podpisał radca nadworny hr. Piotr Szuwałow.

10 maja 1834 r. rzeczy z Warszawy zostały przewiezione do Ermitażu, wg rejestrów przyjęte od Krasowskiego, rozmieszczone w salach Ermitażu, Hiszpańskiej i Francuskiej, i przedstawione do przeglądu carowi.

Jak wynika z Rejestru skrzyń przywiezionych z Warszawy z wykazem znajdujących się tam przedmiotów, które zgodnie z carskim rozkazem zostały przeznaczone dla Ermitaża przedmioty starożytne i różne ciekawostki w liczbie 142 sztuk znajdowały się w skrzyni pod nr 180. Jeszcze w Warszawie, przed zapakowaniem trofeów, profesor malarstwa Antoni Blank sporządził na rozkaz Krasowskiego opis zawartości wszystkich 37 skrzyń z dziełami sztuki. Zgodnie z tym opisem, w skrzyni nr 180 (trzydziestej drugiej z trzydziestu siedmiu) znajdowały się *Antyki Muzeum Warszawskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*, oznaczone numerami 1–36, co stanowiło w sumie 142 przedmioty.

Do dokumentów rozpakowania 37 skrzyń został załączony wykaz tych 142 eksponatów, który dostał nazwę: *E. Objets d'antiquite et de Curiosité*. Wśród pierwszych w tym wykazie zostały wymienione: *Waza z agatu ozdobiona krzyżem; boki wazy, pokrywka i krzyż są ozdobione szmaragdami, rubinami i opalami; pochodzi ze zbioru Dąbrowskiego; Kielich (bokał) srebrny, złocony z podobizną Jana Sobieskiego i jego żony. Ze zbioru Dąbrowskiego*.

Od 30 maja do 12 czerwca 1834 r. wystawione w Ermitażu rzeczy obejrzał car i podzielił je między następujące osoby i instytucje: Arsenał w Carskim Siole pod Petersburgiem, Wielki Książę



Medalion Marii Kazimierzy z elewacji ogrodowej pałacu w Wilanowie. Fot. A. Malinowski, A. Szymański

Michał Pawłowicz (młodszy brat), Ermitaż, Akademia Sztuk Pięknych w Petersburgu, Biblioteka Departamentu Sztabu Głównego, Biblioteka Instytutu Kolejnictwa, część obrazów otrzymały Pałace carskie w Moskwie, portret Juliana Niemcewicza wyprosił dla siebie obojście poeta Wasyli Zukowski.

27 czerwca 1834 r. Franciszek Łabieński powiadomił o tej decyzji cara Ministra Dworu Cesarskiego, przedstawiając przy tym: *Pełny wykaz obrazów, medali i innych przedmiotów, sporządzony na podstawie oryginalnych katalogów francuskich, za wyjątkiem grafik, rysunków i innych, przekazanych do Kontory Przydwornej 14 maja b.r. przy specjalnym wykazie*.

W wyżej wspomnianym rejestrze został dokładnie określony rodzaj przedmiotów, ze wskazaniem ich liczby. Literami zaznaczono: A – portrety, B – obrazy, E – ciekawostki, F – gabinet gen. Dąbrowskiego, C – varia.

W pierwszym wykazie występowało osobiste carskie muzeum broni tzw. Carsko-Sielski Arsenał. Tam m.in. zostały przekazane:

2 E. 1. *Waza z agatu z krzyżem na wierzchu; boki wazy, pokrywka i krzyż są ozdobione rubinami, opalami i szmaragdami*.

2 E. 2. *Kielich (bokał) z pozłacanego srebra z portretem Jana III Sobieskiego i jego żony*. W ostatniej rubryczce rejestru przy tych przedmiotach widniał zapis: *Do Carsko-Sielskiego Jego Cesarskiej Mości Arsenалу*.

Co się działo z tymi eksponatami dalej?

W kwietniu 1840 r. w Carsko-Sielskim Arsenale, w związku z nagłą śmiercią jego pierwszego dyrektora Anglika Karola Seygera, została przeprowadzona rewizja, w wyniku której został sporządzony dokładny opis wszystkich eksponatów znajdujących się w dniu 1 kwietnia 1840 r. w poszczególnych pomieszczeniach Arsenалу. W powstałej w wyniku rewizji oprawnej księdze pojawił się zapis: *W pokoju przeje-*



ściowym z *Małego Pokoju Stołowego do Sypialni* wśród innych znajdują się: *Kielich (bokał) Króla Joana III Króla Polskiego*, któremu został nadany nr 101, a także *Waza z agatu, należąca do Joana III Króla Polskiego* pod nr 100.

Nasze eksponaty trafiły również do pierwszych drukowanych katalogów Arsenau. W wydany w 1840 r. katalogu *Rzadkiej, starożytnej i wschodniej broni, przechowywanej we własnym JCM Arsenale w Carskim Siole* autorstwa Floriana Gillego, na str. 231, cz. I, F. Gille pod numerem 100 opisał: *Wazę z agatu z krzyżem na pokrywce, która zgodnie z legendą należała do Jana III Sobieskiego*, pod nr 101 wystąpił: *Kielich z połączanego srebra z portretem Jana III Sobieskiego i jego żony*. Tamże, dalej, na str. 234–235 F. Gille podał: *Przedmioty od nr 100 do nr 124 zostały przekazane w 1833 r. z Muzeum Towarzystwa Przyjaciół Sztuk w Warszawie* (nazwa towarzystwa znieskształcona – Towarzystwo Przyjaciół Nauk – Z. S.).

Informacje o wazie i kielichu F. Gille w nieco poszerzonej wersji podał w następnym, wydany w 1860 r. katalogu *Carskosielskie Muzeum ze zbiorem broni, należącej do Jego Cesarskiej Mości z 35-ciu rysunkami*. Tam, na str. 6 F. Gille zanotował: *Nr 100. Waza z agatu z emaliowanym krzyżem na pokrywce i w połączanej oprawie. Brzegi wazy, pokrywki i krzyża są ozdobione diamentami, szmaragdami i rubinami. Waza należała do Króla Polskiego Jana III Sobieskiego, jego herb „Janina” widnieje na wewnętrznej stronie pokrywki. Nr 101. Kielich ze srebra ozdobiony wypukłym puncowaniem z popiersiami króla Sobieskiego i jego małżonki Marii Kazimiery*. Oba eksponaty w roku 1860 zdobyły ekspozycję „Gabinet” w Arsenale, znajdując się w „kompozycji nr 9”.

Następna (z nam znanych) informacja o interesujących nas przedmiotach pojawia się w rękopiśmiennym inwentarzu, sporządzonym w latach 1874–1878 w trakcie przekazywania Arsenau przez dyrektora Morica w zarząd nowemu dyrektorowi Aleksandrowi Grimmowi. Tym razem inwentaryzację przeprowadziła cała komisja, w skład której oprócz przyszłego dyrektora weszli mistrzowie i eksperci broni W. F. i G. F. Schaf i ekspert Aleksander Negri. Opisy eksponatów w tym inwentarzu



Autor nieznan (Francja?), Maria Kazimiera, 4 ćw. XVII w.

były o wiele dokładniejsze i specjalistyczne. Zawartość całości stanowiło 13 rękopiśmiennych tomów.

Tak więc, zgodnie z zapisem znajdującym się w tomie nr 5 omawianego inwentarza w 1874 r., w składzie ekspozycji „Komnaty Rosyjskiej” w Arsenale Carskiego Siola znajdowały się m.in.: *Q. 100. Waza z agatu należąca do Jana III Króla Polskiego*. Waza w postaci kielicha (bokała) jest pokryta od wewnątrz srebrnymi połączanymi płatkami. Nóżka jest ozdobiona perłami i rubinami równo, jak i pokrywka, na której znajduje się srebrny połączany krzyż ozdobiony brylantami, szmaragdami i rubinami. Na wewnętrznej stronie pokrywki – herb rodu Sobieskich razem z Orłem Polskim i Pogonią Litewską (jeździec na koniu z podniesionym mieczem), wokół herbu – Łańcuch Złotego Runa. Można przypuszczać, że znajdujące się na tarczy „Janiny” wizerunki Orła i Pogoni są dowodem przynależności wazy do osoby o godności królewskiej. Łańcuch Złotego Runa mógłby dowodzić przynależności wazy do Jana III jako kawalera tego orderu za zwycięstwo nad Turcją?

Pod nr *Q. 101*; w inwentarzu A. Grimma występował: *Kielich (bokał) Jana III Króla Polskiego*, srebrny, połączany, ozdobiony umieszczonymi w owalnych medalionach popiersiami wykonanymi techniką puncowania (oboronnaja czekanka).

W 1886 r. nastąpiło przekazanie

większości zbiorów Arsenau w Carskim Siole do Ermitażu. Pod datą 3 grudnia 1886 r. na oryginale V tomu *Inwentarza* widnieje własnoręczny zapis A. Grimma: *3. 12. 1886 r. wszystkie rzeczy, zarejestrowane w tym tomie, za wyjątkiem numerów 383–387, 389–391 i 396, a także numerów 751–752, 791, 796 i 161 zostały przekazane do Cesarskiego Ermitażu*.

Tamże, również 3 grudnia 1886 r. starszy kustosz Ermitażu Kizericki również własnoręcznie zapisał na oryginale V tomu: *Zarejestrowane w tym tomie rzeczy, za wyjątkiem wyżej wskazanych numerów, zostały przeze mnie przyjęte dla Ermitażu Cesarskiego*.

Z tego wszystkiego wynika, że takie osobiste przedmioty Jana III Sobieskiego, jak *Q. 100 – waza i Q. 101 – kielich z wizerunkami Jana III i Marii Kazimiery* do liczby wyżej wymienionych wyjątków nie trafiły i do początku lat 20. powinny być znajdować się w zbiorach Ermitażu.

Co dotyczy lat 20., nie mamy żadnych informacji świadczących o tym, że *waza z agatu* Jana Sobieskiego znajdowała się na liście żądań delegacji polskich. Nie ma jej także w zbiorach Muzeum w Wilanowie. Co zaś dotyczy ekspozycji *Q. 101*, to wśród muzealiów przygotowywanych do zwrotu Polsce wymieniany był *kielich z połączanego srebra z portretem Jana Sobieskiego*. Jednak darmo go szukać w muzeum w Wilanowie. Może znajduje się on w zbiorach któregoś innego z polskich muzeów?

Ten nieco przydługi i chwilami może nudny elaborat o poszukiwaniu śladów zabytków kultury polskiej, które padły ofiarą dziejowych wydarzeń, powstał z myślą o ukazaniu zarówno mechanizmów podobnych działań, jak i dokumentów, które powstawały w ich wyniku, a także w celu przybliżenia wspomnianych zagadnień młodym badaczom podejmującym tematykę utraconego dziedzictwa narodowego.

Praca została oparta na materiałach archiwalnych przechowywanych w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym w Petersburgu (zespoły Ministerstwa Oświaty i Ministerstwa Dworu Cesarskiego), a także dokumentach z Archiwum Ermitażu. ■